2.3.2 Zasada TPA – ogólne przesłanki realizacji

Autor: Witold Cherubin

Po wielu latach dyskusji kraje Unii Europejskiej przyjęły dwie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Europy dla rynku wewnętrznego:

- energii elektrycznej, tj. dyrektywę 96/92/EC (z 19 grudnia 1996),
- gazu ziemnego, tj. dyrektywę 98/30/EC (z 22 czerwca 1998).

Przewidują one m.in. swobodny dostęp podmiotów gospodarczych do sieci nie będącej ich własnością, co umożliwia odbiorcom zakup energii elektrycznej lub gazu bezpośrednio u wytwórcy i korzystanie z usług przesyłowych przedsiębiorstwa „sieciowego". Ma to na celu zwiększenie konkurencji po stronie pozyskania energii elektrycznej lub gazu i jest powszechnie znane jako „zasada TPA" (ang. *Third Party Access*, czyli „dostęp trzeciej strony").

Podstawowymi warunkami dla wprowadzenia tej zasady są:

- rozdzielenie przedsiębiorstw „sieciowych" od wytwórców,
- odpowiedni potencjał wytwórczy i zdolność przesyłowa sieci,
- przestrzeganie zasad gospodarki rynkowej oraz przepisów „antymonopolowych", zabraniających nierównego traktowania odbiorców i stosowania praktyk monopolistycznych,
- opublikowanie stawek opłat za usługi przesyłowe.

W Polsce, zgodnie z art. 4 ustawy – Prawo energetyczne (zwanej dalej ustawą), również „sieciowe" przedsiębiorstwa ciepłownicze mają obowiązek zapewnić świadczenie usług przesyłowych na warunkach uzgodnionych w umowie, z uwzględnieniem warunków technicznych i ekonomicznych, przy czym świadczenie tych usług nie może:

- obniżać niezawodności dostaw poniżej poziomu, określonego odrębnymi przepisami,
- powodować niekorzystnej zmiany cen oraz zakresu dostaw do innych podmiotów przyłączonych do sieci.

Ustawa stanowi w art. 7, że przedsiębiorstwo „sieciowe" ma obowiązek zawarcia umowy o świadczenie usług przesyłowych z podmiotem ubiegającym się o przyłączenie do sieci, jeśli istnieją techniczne i ekonomiczne warunki dostarczania ciepła, a żądający zawarcia umowy

ma tytuł prawny do korzystania z obiektu, do którego ma być dostarczane ciepło i spełnia warunki przyłączenia do sieci i odbioru.

Dotyczy to nie tylko „dystrybutorów" przesyłających ciepło zakupione od wytwórców, ale wszystkich przedsiębiorstw przesyłających ciepło (również gdy odbiorca zażąda przesłania ciepła, zakupionego w innym źródle ciepła).

Jak już wspomniano, po wielu latach negocjacji, ujednolicenie zasad wewnętrznego rynku energii nastąpiło w krajach UE tylko w elektroenergetyce i gazownictwie, natomiast nie dotyczy to sieci ciepłowniczych. Występuje bowiem istotna różnica między tymi systemami sieciowymi, gdyż energia elektryczna lub paliwo gazowe są bezpośrednio zużywane w urządzeniach odbiorczych, a ciepło jest przesyłane za pośrednictwem pary lub gorącej wody (nośnika ciepła). Komplikuje to możliwość wprowadzenia zasady TPA, gdyż wymaga stosowania odrębnych rurociągów dla każdego rodzaju nośnika ciepła (jedną siecią można transportować tylko jeden rodzaj nośnika o określonych parametrach). Ponadto, sieci elektroenergetyczne i gazownicze mają zasięg długodystansowy, nawet międzynarodowy, a sieci ciepłownicze – zasięg lokalny, co ma istotny wpływ na warunki konkurencji i skutki ekonomiczne stosowania w tych sieciach zasady TPA.

Ustawa sformułowała podstawowe zasady funkcjonowania energetyki, ale jej pełne wdrożenie do praktyki gospodarczej wymagało wydania szeregu aktów wykonawczych. W związku z tym, rozporządzenie Ministra Gospodarki z 11 sierpnia 2000 r.[23)] (zwane dalej rozporządzeniem „przyłączeniowym") określiło szczegółowe warunki przyłączania podmiotów do sieci ciepłowniczych, obrotu ciepłem, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardy jakościowe obsługi odbiorców.

Zgodnie z tym rozporządzeniem, szczegółowe warunki przyłączenia do sieci są określane przez przedsiębiorstwo „sieciowe" i przekazywane wnioskodawcy wraz z projektem umowy o przyłączenie. Zgodnie z § 15 tego rozporządzenia, przedsiębiorstwo „sieciowe" nie może odmówić zawarcia umowy o świadczenie usług przesyłowych, jeżeli spełnione są łącznie następujące warunki:

- istnieją techniczne możliwości przesyłania istniejącą siecią ciepłowniczą zamówionej mocy cieplnej i ilości ciepła, bez pogorszenia niezawodności i zakresu dostarczania ciepła odbiorcom eksploatującym instalacje odbiorcze przyłączone do tej sieci,
- istnieją układy pomiarowo-rozliczeniowe, umożliwiające określenie ilości ciepła dostarczanego ze źródła ciepła i odbieranego z sieci ciepłowniczej,
- zapewnione jest:
  - zabezpieczenie sieci ciepłowniczej przed pogorszeniem parametrów i jakości nośnika ciepła w tej sieci,
  - dotrzymanie standardów jakościowych obsługi odbiorców eksploatujących instalacje odbiorcze przyłączone do tej sieci,
- świadczenie usług przesyłowych nie będzie powodowało wzrostu opłat za

dostarczanie ciepła, ponoszonych przez odbiorców eksploatujących instalacje odbiorcze przyłączone do tej sieci.

Jednocześnie § 16 tego rozporządzenia określa szczegółowe wymagania dla umowy o świadczenie usług przesyłowych.

Poniżej omówiono problemy techniczne i ekonomiczne związane ze spełnieniem w systemach ciepłowniczych określonych wyżej warunków, dotyczących świadczenia usług przesyłowych, a w szczególności zasady TPA.

Pierwszy warunek oznacza, że świadczenie usług przesyłowych na zasadzie TPA nie może obciążać przedsiębiorstwa „sieciowego" dodatkowymi inwestycjami (np. rozbudowa sieci) oraz nie może spowodować pogorszenia niezawodności i zakresu dostarczania ciepła odbiorcom już przyłączonym do sieci. Spełnienie tego warunku

- w sieci parowej jest niemożliwe ze względów technicznych, gdyż wprowadzenie dodatkowego strumienia pary w dowolnym punkcie sieci spowoduje zakłócenia w jej pracy, a ponadto uniemożliwi ustalenie odpowiedzialności w przypadku stwierdzenia zanieczyszczenia nośnika ciepła i spowodowanych tym ewentualnych awarii;
- w sieci wodnej jest też praktycznie niemożliwe ze względu na promieniowy układ istniejących sieci i zależność oporów hydraulicznych od szybkości przepływu wody, co determinuje natężenie przepływu w poszczególnych odcinkach sieci i kierunek przepływu wody.

Tylko w sieciach zbudowanych w układzie pierścieniowym (umożliwiającym równoległą pracę kilku źródeł we wspólnej sieci) przyłączenie w dowolnym punkcie sieci nowego źródła ciepła (o ile przepustowość sieci na to pozwala), sprzedającego ciepło odbiorcy korzystającemu z usług przesyłowych, nie powoduje pogorszenia niezawodności i zakresu dostarczania ciepła do innych odbiorców przyłączonych do tej sieci. Jednak równoległa praca źródeł we wspólnej sieci wymaga płynnego dostosowywania natężenia przepływu wody i jej parametrów do warunków pracy sieci i aktualnych potrzeb odbiorców. Niezbędne jest więc kompleksowe wyposażenie systemu ciepłowniczego w urządzenia automatycznej regulacji (w źródłach ciepła i węzłach cieplnych), co pociąga za sobą znaczne nakłady inwestycyjne.

W połączonych sieciach ciepłowniczych, zasilanych z kilku źródeł ciepła, które są zbudowane w układzie promieniowym lub nie zostały wyposażone w urządzenia automatycznej regulacji dostawy i odbioru ciepła w źródłach ciepła i obiektach odbiorców (węzłach cieplnych), każde z tych źródeł zasila wydzielony rejon, zaś możliwości ich wzajemnego rezerwowania (zasilania innych rejonów w przypadku awarii) są ograniczone przepustowością „najwęższych" odcinków sieci. W takich przypadkach stosuje się uśrednianie cen i stawek opłat dla odbiorców zasilanych z sieci ciepłowniczej.

Dodatkową przeszkodę w realizacji zasady TPA nawet w przypadku tego rodzaju sieci stanowi powszechnie stosowana trwała regulacja hydrauliczna rozpływu nośnika ciepła,

czyli ustalenie natężenia przepływu nośnika ciepła w przyłączach do poszczególnych obiektów za pomocą „kryz regulacyjnych” i związana z tym potrzeba dokonywania pracochłonnej wymiany kryz po każdorazowej zmianie zamówionej mocy cieplnej przez odbiorców przyłączonych do sieci, co powoduje wzrost kosztów dostarczania ciepła.

Ponadto, występują trudności w funkcjonowaniu ruchu sieciowego (sterowanie natężeniem przepływu i parametrami nośnika ciepła) w sytuacji, gdy przedsiębiorstwo „sieciowe” nie będzie związane umową sprzedaży ciepła z wytwórcą, dostarczającym do sieci ciepło dla potrzeb odbiorcy korzystającego z usługi przesyłowej.

Trzeba dodać, że w niektórych systemach ciepłowniczych czyni się wysiłki w celu stworzenia pierścieniowych układów sieciowych, gdyż umożliwia to optymalizację kosztów zaopatrzenia w ciepło (najdroższe źródło pracuje tylko w okresie szczytu). Jednakże bardzo wysokie nakłady na budowę dodatkowych lub wymianę istniejących odcinków sieci oraz na niezbędne urządzenia automatycznej regulacji w źródłach ciepła i węzłach cieplnych, stwarzają istotne ograniczenie dla wprowadzenia równoległej pracy źródeł ciepła na wspólną sieć w polskich systemach ciepłowniczych. Wreszcie, warto podkreślić, że wysiłki te są podejmowane przez przedsiębiorstwa ciepłownicze, które dążą do wprowadzenia zasady ekonomicznego rozdziału obciążeń (ERO), dzięki czemu możliwe jest pełne wykorzystanie źródła ciepła i stopniowe uruchamianie – w miarę wzrostu poboru mocy cieplnej przez odbiorców – kolejnych źródeł ciepła, według ich kosztów wytwarzania ciepła – od najniższych do coraz wyższych. W takich warunkach globalne koszty wytwarzania ciepła są najniższe Dzięki temu następuje optymalizacja średniej ceny ciepła dostarczanego odbiorcom przyłączonym do sieci ciepłowniczej zasilanej z kilku źródeł o zróżnicowanych kosztach wytwarzania ciepła.

Drugi warunek wdrożenia zasady TPA oznacza konieczność poniesienia dodatkowych nakładów inwestycyjnych na układy pomiarowo-rozliczeniowe, których zainstalowanie jest konieczne w źródle ciepła i w węźle cieplnym odbiorcy. W rozdz. 2.1 wskazano na duże błędy sumaryczne pomiaru popełniane w przedziale ±10% przy zastosowaniu ciepłomierzy klasy 5 (wg międzynarodowego zalecenia dla ciepłomierzy OIML R 75).

Tak duże błędy pomiaru są niedopuszczalne w rozliczeniach za ciepło i nośnik ciepła dostarczane do odbiorcy korzystającego z usługi przesyłowej na zasadzie TPA, gdyż dla rozliczeń między „wytwórcą”, przedsiębiorstwem świadczącym usługi przesyłowe i odbiorcą istotne znaczenie ma prawidłowe określenie strat mocy cieplnej podczas przesyłania oraz strat ciepła i nośnika ciepła.

Ponadto trzeba pamiętać, że w sieciach wodnych nośnik ciepła może być również sprzedawany odbiorcom, w celu uzupełnienia ubytków wody, krążącej w instalacjach odbiorczych za węzłami cieplnymi. W związku z tym rozliczenia za usługi przesyłowe na zasadzie TPA muszą być oparte na odczycie wskazań znacznie dokładniejszych urządzeń pomiarowych o granicznym (dopuszczalnym) względnym błędzie pomiaru rzędu ± od 0,5 do 1%, gdyż większe błędy pomiaru powodowałby poważne skutki ekonomiczne dla przedsiębiorstw energetycznych i odbiorcy, uczestniczących w rozliczeniach za wykazywane przez układy pomiarowo-rozliczeniowe ilości dostarczonego ciepła i nośnika

ciepła. Jednakże nakłady na zakup i montaż urządzeń tej klasy są wielokrotnie wyższe niż zwykłych ciepłomierzy i wodomierzy, co dla takiego odbiorcy oznacza wzrost kosztów zaopatrzenia w ciepło.

Trzeci warunek oznacza konieczność poniesienia dodatkowych nakładów inwestycyjnych związanych z zapewnieniem wymaganej jakości (czystości) nośnika ciepła i dotrzymaniem standardów jakościowych obsługi odbiorców przyłączonych do sieci. Wynika to z następujących ważnych powodów.

Po pierwsze, zabezpieczenie sieci ciepłowniczej przed pogorszeniem parametrów nośnika ciepła w sieciach parowych sprowadza się najczęściej do wyeliminowania zwrotu skroplin, a w sieciach wodnych stosuje się rozdzielenie obiegu wody sieciowej od wody krążącej w źródle ciepła i wody płynącej w instalacjach odbiorczych. Pociąga to za sobą nakłady inwestycyjne na rozbudowę stacji uzdatniania wody dla kotłów parowych, natomiast w sieciach wodnych nakłady na wymienniki ciepła, oddzielające obieg wody w sieci ciepłowniczej od źródła ciepła i odbiorcy. Zabezpieczenia takie są konieczne dla zapewnienia prawidłowej pracy urządzeń w systemie ciepłowniczym i niezawodności dostawy ciepła do odbiorców.

Trzeba wyjaśnić, że zanieczyszczenia zawarte w nośniku ciepła mogą doprowadzić do uszkodzenia lub zakłócenia prawidłowej pracy podstawowych urządzeń (kotłów, wymienników, armatury, pomp itd.). Szczególnie wrażliwe na zanieczyszczenia są regulatory i urządzenia pomiarowe. W Polsce istnieją jeszcze tzw. „bezpośrednie” węzły cieplne, w których woda płynąca w instalacjach odbiorczych miesza się z wodą sieciową. Stanowi to potencjalne źródło zanieczyszczenia wody sieciowej i stwarza zagrożenie dla prawidłowej pracy systemu, jeśli do wody sieciowej dostaną się zanieczyszczenia z instalacji odbiorczych (produkty korozji itp.).

Po drugie, dotrzymanie standardów jakościowych obsługi odbiorców dotyczy przede wszystkim dopuszczalnych odchyleń parametrów i obliczeniowego natężenia przepływu nośnika ciepła, czyli jakości regulacji dostawy i odbioru ciepła, poprzez zmianę temperatury i zmianę natężenia przepływu nośnika ciepła. Prawidłowa regulacja dostawy i odbioru ciepła wymaga zaś kompleksowego wyposażenia systemu ciepłowniczego (źródła ciepła i węzłów cieplnych) w urządzenia automatycznej regulacji, co wymaga znacznych nakładów inwestycyjnych.

W węzłach cieplnych konieczne jest zainstalowanie tzw. ograniczników przepływu (odpowiednio do zamówionej mocy cieplnej) i tzw. regulatorów pogodowych, dostosowujących pobór ciepła do aktualnych potrzeb, a także regulatorów temperatury ciepłej wody. Ponieważ działanie regulatorów w węzłach cieplnych powoduje zmiany natężenia przepływu wody sieciowej, w źródłach ciepła oprócz regulacji temperatury wody oddawanej do sieci (zależnie od warunków atmosferycznych), konieczna jest także nadążna regulacja natężenia przepływu wody sieciowej (pompy z napędami o regulowanej prędkości obrotowej), odpowiednio do zmieniających się warunków pracy sieci ciepłowniczej.

Ponadto, dodatkowe przeszkody stanowią omówione wcześniej: trwała regulacja

hydrauliczna i trudności w sterowaniu pracą sieci, w sytuacji, gdy przedsiębiorstwo „sieciowe” nie zawarło z wytwórcą umowy sprzedaży ciepła. Trudności te dotyczą spełnienia określonych w rozporządzeniu „przyłączeniowym” warunków, a w szczególności wymagań dotyczących opracowania programu pracy sieci, w tym także postępowania w razie konieczności wprowadzenia ograniczeń w dostarczaniu i poborze ciepła, prowadzenia ruchu sieciowego (sterowania pracą sieci) przez dyspozytora sieci, co m.in. wiąże się z regulacją temperatury wody w sieci według tabeli regulacyjnej, wykonywaniem poleceń dyspozytora przez obsługę „obcego” źródła ciepła itd.[24)] Brak bezpośrednich zobowiązań umownych między przedsiębiorstwem „sieciowym” i wytwórcą ciepła stwarzać będzie trudności w ich bieżącej współpracy, a zwłaszcza w sytuacjach awaryjnych lub w przypadku wystąpienia nieprawidłowości w pracy źródła ciepła, sieci ciepłowniczej czy też instalacji odbiorczych.

Czwarty warunek oznacza konieczność przeanalizowania skutków ekonomicznych, jakie dla odbiorców już przyłączonych do sieci spowoduje świadczenie usług przesyłowych. Należy przypomnieć, że ustawa nie zezwala na świadczenie usług przesyłowych w sytuacji, gdy przyłączenie do sieci nowego źródła lub odbiorcy, bądź wprowadzenie zasady TPA, spowodowałoby wzrost opłat ponoszonych przez odbiorców już przyłączonych do tej sieci. Jest to oczywiste, gdyż chęć uzyskania korzyści przez jednego z odbiorców lub wytwórców ciepła, dzięki zawarciu umowy o świadczenie usług przesyłowych, nie może spowodować wzrostu kosztów zaopatrzenia w ciepło odbiorców zasilanych z danej sieci ciepłowniczej.

Dotyczy to w szczególności sieci ciepłowniczych, zasilanych przez różnych „wytwórców” (różne ceny), w których rozliczenia z odbiorcami są prowadzone według cen uśrednionych.

Może się zdarzyć, że jeden z odbiorców będzie chciał zawrzeć umowę sprzedaży ciepła z najtańszym wytwórcą i zażąda od przedsiębiorstwa „sieciowego” zawarcia umowy o świadczenie usług przesyłowych. Jednakże w takiej sytuacji pozostali odbiorcy musieliby ponosić wyższe opłaty, gdyż dostarczane do nich ciepło miałoby wyższą cenę. Jest oczywiste, że w takim przypadku nie można zawrzeć umowy o świadczenie usług przesyłowych, gdyż stanowiłoby to naruszenie przepisów ustawy, a jeśli taka umowa została zawarta, to zgodnie z obowiązującym w Polsce porządkiem prawnym, byłaby ona nieważna z mocy prawa, jako naruszająca przepisy ustawy. Ponadto, zawierając taką umowę, przedsiębiorstwo naruszyłoby zasadę równego traktowania odbiorców przyłączonych do sieci, a więc naruszyłoby przepisy ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie konsumentów. Aby zilustrować skutki takiego stosowania TPA w ciepłownictwie, rozważmy następujący przykład:

- wytwórca A sprzedaje przedsiębiorstwu ciepłowniczemu B 1000 GJ ciepła rocznie, a średnia wskaźnikowa cena ciepła wynosi 20 zł/GJ,
- przedsiębiorstwo ciepłownicze B wytwarza rocznie we własnym źródle ciepła 1000 GJ, średnia wskaźnikowa cena wytwarzanego ciepła wynosi 22 zł/GJ, a średnia wskaźnikowa stawka opłaty za usługi przesyłowe w zakresie sieci (od źródeł ciepła do przyłączy) wynosi 9 zł/GJ.

Oznacza to, że średnia wskaźnikowa cena ciepła dostarczanego do sieci ciepłowniczej z własnego źródła przedsiębiorstwa B i zakupionego od wytwórcy A wynosi:

(1000 GJ x 22 zł/GJ + 1000 GJ x 20 zł/GJ) : 2000 GJ = 21 zł/GJ

natomiast średnia wskaźnikowa cena ciepła dostarczanego do przyłączy wynosi 21 zł/GJ + 9 zł/GJ = 30 zł/GJ.

Jest to cena jednakowa dla wszystkich odbiorców przyłączonych do sieci ciepłowniczej zasilanej z omawianych źródeł ciepła.

Jednakże jeden z odbiorców chce zakupić ciepło bezpośrednio od wytwórcy A w ilości 1000 GJ rocznie i wnioskuje, aby przedsiębiorstwo ciepłownicze B świadczyło mu usługi przesyłowe, co oznacza że średnia wskaźnikowa cena ciepła dostarczanego temu odbiorcy wynosiłaby 20 zł/GJ + 9 zł/GJ = 29 zł/GJ, a więc byłaby niższa od ceny średniej dla wszystkich odbiorców o 1 zł/GJ.

Natomiast dla potrzeb pozostałych odbiorców dostarczane byłoby 1000 GJ ze źródła ciepła przedsiębiorstwa B, a średnia wskaźnikowa cena ciepła dostarczanego do przyłączy tych odbiorców wynosiłaby 22 zł/GJ + 9 zł/GJ = 31 zł/GJ, a więc byłaby o 1 zł/GJ wyższa od ceny średniej dla wszystkich odbiorców.

W takiej sytuacji świadczenie usług przesyłowych przez przedsiębiorstwo B dla jednego z odbiorców stanowiłoby naruszenie przepisów art. 4 ustawy – Prawo energetyczne, gdyż powodowałoby wzrost średniej wskaźnikowej ceny ciepła dla pozostałych odbiorców.

Podobnie trzeba przeciwdziałać sytuacjom, gdy przedsiębiorstwo ciepłownicze eksploatujące własne źródło ciepła i sieci ciepłownicze, broniąc swoich partykularnych interesów, odmawia określenia technicznych warunków przyłączenia do sieci „obcego” źródła ciepła, dla którego ustalone w taryfie ceny są znacznie niższe niż ceny przedsiębiorstwa ciepłowniczego, a zakup tańszego ciepła przyniósłby obniżkę średniej ceny, a więc byłby korzystny dla odbiorców.

Trzeba też przeciwdziałać przypadkom ograniczania zakupu tańszego ciepła w przyłączonych do sieci „obcych” źródłach i utrzymywania wysokiej produkcji droższego ciepła we własnych źródłach w sytuacji, gdy maleje ogólna ilość ciepła sprzedawanego odbiorcom.

Podsumowując, trzeba stwierdzić, że w warunkach gospodarki rynkowej we wszelkich stosunkach handlowych powinna obowiązywać zasada ekwiwalentności świadczeń. Oznacza to, że strona żądająca świadczenia usług przesyłowych i uzyskująca dzięki temu korzyści ekonomiczne, nie może jednocześnie żądać aby koszty dostosowania systemu ciepłowniczego do zrealizowania tego żądania poniosło przedsiębiorstwo świadczące te usługi. Następstwem tego byłby bowiem wzrost kosztów ponoszonych przez to przedsiębiorstwo, a tym samym wzrost kosztów uzasadnionych, stanowiących podstawę do określenia stawek opłat za usługi przesyłowe, stosowanych w rozliczeniach z wszystkimi

odbiorcami przyłączonymi do sieci. W wyniku tego nastąpiłoby subsydiowanie skrośne, gdyż zwiększone opłaty ponosiliby również odbiorcy którzy nie tylko nie uzyskują korzyści ekonomicznych, ale muszą kupować ciepło po wyższej cenie. W związku z tym staje się oczywiste, że strona żądająca świadczenia usług przesyłowych i uzyskująca dzięki temu korzyści ekonomiczne powinna pokryć koszty związane z dostosowaniem systemu ciepłowniczego do zrealizowania tego żądania.

Omawiane problemy nabierają obecnie szczególnego znaczenia, gdyż założenia polityki energetycznej Polski do 2020 r. przewidują rozwój skojarzonej produkcji ciepła i energii elektrycznej oraz innych źródeł „taniego" ciepła.

Dlatego też uważam, że w optymalizacji zaopatrzenia w ciepło istotna rola przypada gminom, gdyż to one są odpowiedzialne za zaopatrzenie w ciepło. Opracowane przez gminy założenia do planów zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe, dotyczą bowiem wszystkich źródeł ciepła i systemów ciepłowniczych, jakie istnieją na terenie gminy, niezależnie od tego kto jest ich właścicielem.

Doświadczenia krajów UE pokazują, że racjonalne planowanie przez gminy zaopatrzenia w ciepło na podstawie długookresowych analiz optymalizacyjnych i prawidłowo pojęta konkurencja mogą doprowadzić do ograniczenia tempa wzrostu, a nawet obniżenia poziomu opłat ponoszonych przez odbiorców.

W świetle powyższych uwag nasuwają się następujące wnioski:

- analiza obowiązujących przepisów oraz istniejących uwarunkowań wykazuje, że możliwości korzystania z usług przesyłowych przez odbiorców ciepła na zasadzie TPA są praktycznie niemożliwe do realizacji ze względów technicznych, lub ze względów ekonomicznych, gdyż wymagałoby to znacznych nakładów inwestycyjnych, powodując wzrost kosztów i opłat ponoszonych przez odbiorców ciepła;
- konieczne jest przeciwdziałanie partykularnemu rozwiązywaniu problemów zaopatrzenia w ciepło przez niektórych dostawców lub odbiorców, których działania w celu uzyskania własnych korzyści powodowałyby naruszenie przepisów prawa, a w szczególności niekorzystne zmiany cen dla innych odbiorców przyłączonych do sieci.

[23)] Dz. U. z 2000 r. Nr 72, poz. 845.

[24)] W rozporządzeniu „przyłączeniowym", w roz. 5 („Ruch sieciowy i eksploatacja sieci ciepłowniczych") są zawarte szczegółowe warunki i wymagania dotyczące opracowania programu pracy sieci, organizacji ruchu sieciowego przez dyspozytora sieci, opracowania instrukcji eksploatacji sieci oraz dokonywania okresowych analiz pracy sieci.

Data publikacji : 13.06.2005

Poprzedni Strona
Następny Strona